



Horyzonty Polityki
2018, Vol. 9, N° 27



MATEUSZ STANISŁAW KOFIN

Akademia Ignatianum w Krakowie
Wydział Pedagogiczny
mateusz.kofin@gmail.com

DOI: 10.17399/HP.2018.092709

Przywracanie porządku – kontrrewolucja w myśli Plinio Corrêi de Oliveira

Streszczenie

CEL NAUKOWY: W artykule podjęto analizę koncepcji rewolucji i kontrrewolucji brazylijskiego myśliciela Plinio Corrêi de Oliveira.

PROBLEMY I METODY BADAWCZE: Główny problem badawczy stanowi pytanie o aktualność kontrrewolucji proponowanej przez Doktora Plinio w XXI w. W artykule posłużono się metodą analizy treści tekstu źródłowego, pracy *Rewolucja i Kontrrewolucja* oraz papieskich encyklik.

PROCES WYWODU: Praca składa się z trzech zasadniczych części, w pierwszej przypomniane zostaną przyczyny kryzysu głoszone przez myśliciela, w drugiej istota kontrrewolucji, w ostatniej jej aktualność w dobie XXI w.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Rewolucja jest procesem powszechnym, składającym się na przestrzeni wieków z kilku etapów, których metafizycznymi wartościami są pycha i zmysłowość. W celu zaprzestania działania rewolucji potrzebna jest skuteczna kontrrewolucja zaprowadzająca porządek, której podstawową siłę stanowi Kościół katolicki.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Kontrrewolucja proponowana przez brazylijskiego myśliciela w dobie XXI w. zachowuje swą aktualność i potrzebę zaprowadzania, gdyż pojawiają się nowe poważne zagrożenia, jak wskazywana przez Jana Pawła II – kultura śmierci.

SŁOWA KLUCZOWE:

rewolucja, kontrrewolucja, sekularyzacja

Sugerowane cytowanie: Kofin, M.S. (2018). *Przywracanie porządku – kontrrewolucja w myśli Plinio Corrêi de Oliveira*. *Horyzonty Polityki*, 9(27), 143-156. DOI: 10.17399/HP.2018.092709.

*THE RESTORATION OF ORDER –
COUNTER-REVOLUTION IN THE THOUGHT
OF PLINIO CORRÊA DE OLIVEIRA*

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The article analyzes the concept of the revolution and counterrevolution of the Brazilian thinker Plinio Corrêa de Oliveira.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The main research problem is the question of timeliness counterrevolution proposed by Dr. Plinio in the 21st century. The article uses the method of analyzing the content of the source text, the book *Revolution and Counter-Revolution* and the papal encyclicals.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The article consists of 3 essential parts, in the first, causes of the crisis proclaimed by the thinker, in the second, the essence of counterrevolution, in the last of its timeliness in the twenty-first century.

RESEARCH RESULTS: The revolution is a universal process, consisting of over the centuries from several stages, whose metaphysical values are pride and sensuality. In order to stop the revolution, an effective counter-revolution is needed to bring order, whose fundamental strength is the Catholic Church.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The counter-revolution proposed by a Brazilian thinker in the XXI century remains up-to-date and needs to be introduced, because come out new serious threats as indicated by John Paul II – the civilization of death.

KEYWORDS:

revolution, counter-revolution, secularization

WSTĘP

Postać brazylijskiego myśliciela Plinio Corrêi de Oliveira przez lata była słabo znana w Europie, dopiero w 1996 r. pojawiła się jedna z pierwszych biografii Doktora Plinio autorstwa włoskiego historyka Roberto de Mattei *O Cruzado do Século XX: Plinio Corrêa de Oliveira*, w której przestawił on życie i twórczość kontrewolucjonisty. W Polsce poglądy Corrêi de Oliveira stanowią przedmiot refleksji głównie środowisk konserwatywnych i monarchistycznych, jak Klub

Zachowawczo-Monarchistyczny, Organizacja Monarchistów Polskich, Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Piotra Skargi, oraz czasopism i autorów z nimi związanych. We wszystkich kwestiach podejmowanych przez Corrêa de Oliveira, tj. ekonomicznych, historycznych, politycznych i społecznych, motywem przewijającym się najczęściej był katolicyzm, stanowiący główne źródło inspiracji brazylijskiego myśliciela, podobnie jak u innych katolickich kontrrewolucjonistów – Josepha de Maistre’a, Louisa de Bonalda, Juana Donoso Cortesa czy Karla Ludwiga von Hallera (Jendrzeczak, 2015, s. 47-48). W jego obronie Corrêa de Oliveira występował przez całe życie, zakładając m.in. Stowarzyszenie Obrony Tradycji, Rodziny i Własności (Sociedade Brasileira de Defesa da Tradição, Família e Propriedade, TFP), przez co nazywany jest „krzyżowcem XX w.” (De Mattei, 2004), a przez Mathiasa von Gersdorffa, niemieckiego katolickiego publicystę, biografę i propagatora brazylijskiego myśliciela – „katolickim wojownikiem w burzliwym czasie” (Gersdorff, 2015).

Najważniejszą pracą w spuściźnie Doktora Plinio jest jego *opus magnum Rewolucja i Kontrrewolucja* z 1959 r., wielokrotnie wznawiana i przetłumaczona na ponad 10 języków (w Polsce po raz pierwszy w 1998, *Rewolucja i Kontrrewolucja*. Tłum. S. Olejniczak. Kraków: Arcana), w której przedstawił on przyczyny kryzysu ludzkości oraz drogę wyjścia z niego – upatrywał ją w katolickiej kontrrewolucji, co w przypadku postępującej sekularyzacji jest zagadnieniem szczególnie aktualnym. Należy mieć jednak świadomość, że przedstawiona w niej wizja dziejów nie jest ściśle historyczna, wolna od pewnych uproszczeń, będąc w zasadzie teologią polityczną, przypominającą walkę *Civitas Dei* i *Civitas Diaboli* opisywaną przez św. Augustyna (Jendrzeczak, 2015, s. 53), jednak mimo to, jak wskazuje brazylijski profesor Ivanaldo Santos, udało się Corrêi de Oliveira uchwycić istotę nowoczesności, czyli powrotu do pogaństwa, prowadzącego w konsekwencji do eliminacji wiary chrześcijańskiej (Santos, 2012, s. 40).

PRZYCZYNY KRYZYSU

Podstawowa diagnoza, jaką pod koniec lat 50. XX w. postawił brazylijski myśliciel, zachowująca – jak się wydaje – swoją aktualność, mówi, że światem wstrząsają kryzysy – kryzys państwa, rodziny,

gospodarki, kultury itd., będące niczym innym jak tylko różnorakimi aspektami jednego fundamentalnego kryzysu, którego polem działania jest sam człowiek. Jest to kryzys prowadzący do głównego zagrożenia, jakie zawisło nad ludzkością; papież Pius XII określił je jako „gospodarkę bez Boga, prawo bez Boga, politykę bez Boga”. Według Doktora Plinio, kryzys ten jest powszechny i stanowi jedność:

Nie jest to szereg kryzysów rozwijających się obok siebie niezależnie, w każdym kraju, wzajemnie powiązanych ze sobą przez mniej lub bardziej istotne analogie. Kiedy pożar wybucha w lesie, to nie można go uważać za tysiąc autonomicznych i równoległych pożarów tysiąca stojących obok siebie drzew. Jedność zjawiska pożaru realizuje się na żyjącej jedności, którą jest las (Oliveira, 2006, s. 29).

Pierwszą rewolucję stanowić miał rozkład średniowiecza. Corrêa de Oliveira twierdził, że od XIV w. zaczęła następować zmiana mentalności w chrześcijańskiej Europie:

Pragnienie ziemskich przyjemności stało się palącą żądzą (...) w strojach, manierach, języku, literaturze i sztuce (...) krok za krokiem, powaga i surowość poprzednich czasów traciły na wartości. Wszystko zmierzało ku wesołości, powabowi i świętowaniu (Oliveira, 2006, s. 30-31),

przenikając rycerstwo, kręgi intelektualne, powodując w konsekwencji rozluźnienie integralności wiary. Kolejnym etapem (drugą rewolucją), burzącym średniowieczny porządek, miała być według Doktora Plinio: „pseudo-reformacja” i renesans:

Pycha i zmysłowość, których zaspokajanie stanowi przyjemność pogańskiego życia, zrodziły protestantyzm. (...) Pycha wytworzyła ducha zwątpienia, swobodę dociekań i naturalistyczną interpretację Pisma Świętego. Wywołała bunt przeciw władzy kościelnej, wyrażony we wszystkich sektach przez zaprzeczenie monarchicznego charakteru Kościoła Powszechnego, a konkretnie przez rewoltę przeciwko papieżstwu. (...) Na płaszczyźnie moralnej triumf zmysłowości w protestantyzmie został potwierdzony przez zniesienie celibatu duchownych i wprowadzenie rozwodów (Oliveira, 2006, s. 32-33).

Trzecią wielką rewolucją miała być rewolucja francuska:

jako spadkobierczynie renesansowego neopogaństwa i protestantyzmu była dokładnym odbiciem dokonań pseudoreformacji (...) próba

przystosowania Kościoła francuskiego do ducha protestantyzmu. Polityczne dzieło Rewolucji Francuskiej to nic innego jak przeniesienie w sferę państwową „reformy”, którą bardziej radykalne sekty protestanckie zastosowały w sferze organizacji kościelnej: – bunt przeciw królowi odpowiadał buntowi przeciw papieżowi; – bunt ludu przeciw szlachcie odpowiadał buntowi „kościelnego ludu”, wiernych, przeciw „arystokracji” Kościoła, duchowieństwu; – ogłoszenie suwerenności ludu odpowiadało rządzeniu, w mniejszym lub większym stopniu, przez wiernych pewnymi sektami (...). Z Rewolucji Francuskiej wyszedł komunistyczny ruch Babeufa. Potem z coraz bardziej żywotnego ducha Rewolucji wyrosły XIX-wieczne szkoły komunizmu utopijnego i tzw. komunizm naukowy Marksa. I cóż mogłoby być bardziej logicznego? Normalnym owocem deizmu jest ateizm (Oliveira, 2006, s. 33-35).

Cały ten 500-letni proces, oprócz wskazanych rewolucji, składał się również z trzech warstw rewolucji – (a) w tendencjach (modyfikowania mentalności, sposobów bycia, artystycznych środków wyrazu i zwyczajów, nie dotykając bezpośrednio – przynajmniej zazwyczaj – idei); (b) w ideach (przechodzi z tych głębokich warstw na teren ideologiczny); (c) w faktach (transformacja idei rozszerza się na teren faktów. Tutaj za pomocą krwawych lub bezkrwawych środków są przekształcane instytucje, prawa i obyczaje zarówno w dziedzinie religijnej, jak i w społeczności doczesnej) (Oliveira, 2006, s. 43-44). Według Brazylijczyka dwiema metafizycznymi wartościami rewolucji, bez których nie byłaby ona możliwa, są pycha i zmysłowość. Wraz z pychą, która rodzi wszelki egalitaryzm, zmysłowość w szerszym znaczeniu tego słowa jest przyczyną liberalizmu; wzajemnie podążają one w tym samym kierunku – utopijnej koncepcji marksistowskiego anarchizmu, który „jak można zauważyć, jest jednocześnie najbardziej egalitarnym i najbardziej liberalnym ideałem, jaki sobie można tylko wyobrazić” (Oliveira, 2006, s. 72). Pośród rozmaitych aspektów rewolucji Corrêa de Oliveira podkreślał, że jest ona przede wszystkim owocem grzechu.

Jednak, gdyby ona to uznała, to zdemaskowałaby samą siebie i zwróciła się przeciw sobie. To wyjaśnia dlaczego Rewolucja dąży nie tylko do przemilczania swoich grzesznych korzeni, lecz również do zaniegowania samego pojęcia grzechu, negacji pojęć dobra i zła, grzechu pierwotnego i Odkupienia (Oliveira, 2006, s. 83).

Rewolucja jest to zatem ruch, który zmierza do zniszczenia prawowitej władzy lub porządku i zastąpienia ich nieprawowitą władzą lub stanem rzeczy. Obalenie prawowitej władzy nie jest jednak najważniejszym celem rewolucji: „Ona żąda o wiele więcej. Chce zniszczyć cały prawowity porządek rzeczy i zastąpić go nieprawowitą sytuacją”. Tym „porządkiem rzeczy” niszczone przez wieki jest według Doktora Plinio:

średniowieczne chrześcijaństwo, które nie było jakimś porządkiem lub zwyczajnie jednym z wielu możliwych porządków. Była to realizacja, w okolicznościach właściwych czasom i miejscom, jedyne go autentycznego porządku wśród ludzi, a mianowicie cywilizacji chrześcijańskiej (Oliveira, 2006, s. 57-58).

KONTRREWOLUCJA

Jeżeli więc rewolucja dąży do zniszczenia prawowitego porządku rzeczy, to czym jest kontrrewolucja? Według myśliciela, powinna być „reakcją”, działaniem przeciwko innemu działaniu, być dla rewolucji tym, czym np. była kontrreformacja dla „pseudoreformacji”, powinna przywracać porządek, czyli „pokój Chrystusa pod panowaniem Chrystusa, a więc cywilizację chrześcijańską, surową i hierarchiczną, sakralną od podstaw, antyegalitarną i antyliberalną” (Oliveira, 2006, s. 95). Z reakcyjnego charakteru kontrrewolucji jako szczególnej walki skierowanej przeciw rewolucji wywodzi się jej znaczenie i szlachetność, bowiem,

jeżeli Rewolucja nas zabija, to nic nie jest bardziej konieczne od reakcji dążącej do jej zniszczenia. Sprzeciwić się z zasady reakcji kontrrewolucyjnej jest równoznaczne z pragnieniem oddania świata pod panowanie Rewolucji (Oliveira, 2006, s. 93).

Kontrrewolucjonista nie postulował wprost powrotu do średniowiecza, uważając, że „porządek zrodzony z Kontrrewolucji będzie musiał lśnić jeszcze bardziej niż ten z czasów średniowiecza w trzech zasadniczych punktach, w których ten ostatni został naruszony przez Rewolucję”: poszanowaniu praw Kościoła i papieża, duchu hierarchii oraz gorliwości w wykrywaniu i zwalczaniu zła (Oliveira, 2006, s. 96). Brazylijczyk podkreślał, że

Kontrrewolucja, widziana w ten sposób, nie jest i nie może być ruchem, który walczy z widmami. Musi to być Kontrrewolucja XX wieku, zwalczająca Rewolucję taką, jaka dziś konkretnie istnieje. Zatem musi ona zwalczać rewolucyjne namiętności, jakie dziś się rozpalają, rewolucyjne idee, jakie dziś są formułowane, rewolucyjne środowiska, jakie się dziś ujawniają, rewolucyjną sztukę i kulturę, jakie są dzisiaj oraz jednostki i obiegowe opinie, które na jakimkolwiek poziomie są obecnie najaktywniejszymi sprawcami Rewolucji. Kontrrewolucja nie jest więc zwykłą retrospekcją szkód wyrządzonych przez Rewolucję w przeszłości, lecz wysiłkiem, aby zatrzymać jej bieg obecnie (...) Nowoczesność Kontrrewolucji nie polega na ignorowaniu Rewolucji ani na paktowaniu z nią, nawet w najmniejszym stopniu. Przeciwnie, polega ona na poznawaniu Rewolucji w jej nieziennej istocie i w jakże ważnych jej współczesnych przypadłościach oraz zwalczaniu jej w sposób inteligentny, wnikliwy i systematyczny, przy użyciu wszelkich dopuszczalnych środków i wsparciu wszystkich katolików (Oliveira, 2006, s. 94).

Według myśliciela, największą z sił kontrrewolucyjnych jest Kościół katolicki, m.in. ze względu na liczbę katolików, ich jedność i wpływ na świat. Branie pod uwagę zasobów naturalnych ma jednak znaczenie drugorzędne, prawdziwa siła Kościoła leży bowiem w tym, że jest On Mistycznym Ciałem Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Absurdem byłoby jednak myślenie, że Kościół jest tylko kontrrewolucją,

przeznaczeniem Kontrrewolucji nie jest ocalenie Oblubienicy Chrystusa. Kościół, opierając się na obietnicy swojego Założyciela, nie potrzebuje ludzi, aby przetrwać. Przeciwnie, to Kościół daje życie Kontrrewolucji, która bez Niego nie jest ani wykonalna, ani wyobrażalna. Kontrrewolucja chce przyczynić się do zbawienia wielu dusz zagrożonych Rewolucją i oddalenia katastrof grożących społeczności doczesnej. I dlatego musi się ona oprzeć na Kościele i pokornie Mu służyć, zamiast pysznie wyobrażać sobie, że to ona Go ocala (Oliveira, 2006, s. 138-139).

Corrêa de Oliveira, podobnie jak większość katolickich tradycjonalistów, poddawał krytyce Sobór Watykański II w szczególności za

enigmatyczne, niezrozumiałe, zdumiewające i apokaliptycznie tragiczne milczenie na temat komunizmu, które z perspektywy *Rewolucji i Kontrrewolucji* było największym sukcesem osiągniętym przez uśmiechnięty poststalinowski komunizm. (...) Sobór Watykański II

próbował odstraszyć, powiedzmy pszczoły, osy i ptaki drapieżne. Lecz jego milczenie o komunizmie pozostawiło pełną swobodę wilkom.

Zastanawiając się nad rolą biskupów, pytał retorycznie:

czy postępowali jak prawdziwi pasterze ci, którzy na Soborze Watykańskim II pragnęli spłoszyć mniejszych przeciwników, lecz dali wolną rękę – poprzez milczenie – większemu wrogowi? (Oliveira, 2006, s. 169-170).

Należy w tym miejscu przypomnieć, że komunizm był zdecydowanie potępiony przez „przedsoborowych” papieży. Pius IX w encyklice *Qui pluribus* pisał o nim jako o „ohydnej i samemu prawu naturalnemu przeciwnej nauce, która, gdyby została przyjęta, stałaby się przyczyną całkowitej ruiny wszystkich praw, instytucji i własności, a nawet samego społeczeństwa”; podobnie ocenił go Leon XIII, w encyklice *Quod apostolici muneris* określając komunizm jako „śmiertelną zarazę, przenikającą do najgłębszych komórek społeczeństwa i narażającą je na pewną zgubę”. W wydanym przez Święte Oficjum na polecenie Pius XII dekrete *Decretum contra Communismum* z 1949 r. zakazano katolikom m.in. wstępować do partii komunistycznych i propagowania w jakikolwiek sposób ideologii komunistycznej pod karą ekskomuniki. Według francuskiego tradycjonalisty Jeana Madirana u podstaw epokowego milczenia Kościoła legło porozumienie zawarte w sierpniu 1962 r. we francuskim mieście Metz, na kilka tygodni przed rozpoczęciem obrad Soboru, pomiędzy przedstawicielami Watykanu i Patriarchatu Moskiewskiego, kardynałem Tisserant i metropolitą Nikodemem, agentem KGB. Istotą tzw. „Paktu z Metz” miało być uczestnictwo w Soborze reprezentantów Cerkwi prawosławnej w zamian za milczenie Kościoła katolickiego na temat komunizmu (Madiran, 2007), co się dokonało, gdyż Kościół nie potępił ideologii komunistycznej, a papież Jan XXIII w encyklice *Pacem i terris* z 1963 r. unikał nawet samego słowa komunizm. Obok powodów natury „ekumenicznej” posoborowych papieży tradycjonalisci dostrzegają również ideologiczną motywację; np. ksiądz Luigi Villa, sekretarz kardynała Ottavianiego – czołowego obrońcy Tradycji i wiary katolickiej na Soborze Watykańskim II, w pracy *Paweł VI błogosławiony?* pisał, że papież „wiązał z komunizmem nadzieje na

ureczywistnienie większej sprawiedliwości społecznej niż w ustroju kapitalistycznym” (Villa, 2010, s. 263).

Doktor Plinio uważał, że Sobór Watykański II był jedną z największych, jeżeli nie największą klęską w historii Kościoła, przenikającą do Kościoła w niewiarygodnych proporcjach; mówiąc za papieżem Pawłem VI, „dymem szatana”, który się coraz bardziej rozprzestrzenia. Myśliciel krytycznie oceniał taktykę stosowaną przez Kościół – *aggiornamento*, która w teorii ma być wątpliwa, a w praktyce rujnująca, konstatując, że „ku zgorszeniu niezliczonych dusz, Mistyczne Ciało Chrystusa wkroczyło w ponury proces będący czymś w rodzaju samozniszczenia” (Oliveira, 2006, s. 170). W latach 70. w kolejnych wydaniach *Rewolucji i Kontrrewolucji* autor pisał, że to właśnie w Kościele katolickim znajduje się centrum konfliktu pomiędzy rewolucją a kontrrewolucją i rodzi się czwarta rewolucja:

Progresizm rozlokowany prawie wszędzie, zamienia zielony do tej pory las Kościoła Katolickiego w drewno, które może być łatwo podpalone przez komunizm. Jednym słowem, zasięg tej przemiany jest taki, że nie wahamy się stwierdzić, iż centrum – najbardziej wrażliwy i rzeczywiście decydujący punkt w walce pomiędzy Rewolucją i Kontrrewolucją – przesunęło się ze społeczności doczesnej do duchowej. Tym centrum jest teraz Kościół, w którym z jednej strony progresiści, kryptokomuniści i prokomuniści ścierają się z antyprogresistami i antykomunistami z drugiej (Oliveira, 2006, s. 176).

Pomimo iż Kościół katolicki oficjalnie nie potępił komunizmu podczas prac Soboru Watykańskiego II, co szczególnie akcentował brazylijski myśliciel, nigdy nie zaakceptował jego zgubnych postulatów. Należy mieć na uwadze również fakt, że Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) był jednym z mocarstw decydujących o losach II wojny światowej. Gdy podczas konferencji jałtańskiej Wielkiej Trójki Winston Churchill miał proponować, by w skład jej uczestników włączyć papieża, Stalin miał zapytać: „Ile dywizji ma papież?”. Takiej riposty, ironicznej w stosunku do Piusa XII, dysponującego jedynie Gwardią Szwajcarską, nie skierowano nigdy pod adresem Innocentego III, którego wojska stanowiły znaczącą w ówczesnym świecie siłę, a kiedy wzywał do udziału w krucjacie, na jego apel stawiało się rycerstwo całej chrześcijańskiej Europy (Dickson, 2010, s. 49-50). Jak pisał już po upadku komunizmu św. Jan Paweł II w encyklice *Centesimus Annus*:

Co prawda, od roku 1945 na kontynencie europejskim broń zamilkła; jednak trzeba pamiętać, że prawdziwy pokój nigdy nie jest wynikiem zwycięstwa militarnego, ale zakłada przewyciężenie przyczyn wojny i autentyczne pojednanie między Narodami. Tymczasem istniejąca przez wiele lat w Europie i w świecie sytuacja była raczej nieobecnością wojny, aniżeli autentycznym pokojem. Połowa kontynentu znalazła się pod rządami dyktatury komunistycznej, druga zaś połowa, zagrożona tym samym niebezpieczeństwem, organizowała system obrony przed nim (Jan Paweł II, 1991, s. 27).

Papież Paweł VI w encyklice *Ecclesiam Suam* z 1964 r. przedstawił zasadnicze powody uniemożliwiające jakikolwiek dialog z komunizmem i przyjęty przez Kościół sposób postępowania:

Można powiedzieć, że nie tyle my te systemy potępiamy, ile raczej, że one same i ci rządzący państwami, którzy je przyjmują za swoje, przeciwstawiają się wprost naszej nauce i prześladują nas, stosując przemoc. W rzeczywistości to nasze ubolewanie należy traktować raczej jako skargę udręczonych ludzi, niż jako wyrok sędziowski. W tej sytuacji trudno jest myśleć o dialogu – żeby nie powiedzieć, że jest on niemożliwy – chociaż nasze serce i dziś nie żywi żadnych uprzedzeń i nie odwraca się od ludzi, którzy wyznają inny światopogląd i są zwolennikami tego rodzaju formy rządów. Dla tego, kto miłuje prawdę, dialog zawsze jest możliwy. Jednak trudności niepomierne się zwiększają z powodu przeszkód natury moralnej, dlatego że wtedy brak wystarczającej swobody myśli i działania, a w dyskusji używa się słów w sposób przewrotny, stosując je nie po to, by odkryć i wyrazić prawdę, tak jak się ona rzeczywiście przedstawia, lecz naginając je umyślnie do tego, by służyć własnej korzyści. (...) Dlatego zamiast dialogu panuje milczenie. Posłużmy się przykładem. Tak zwany „Kościół milczenia” milczy, przemawiając tylko przez swoje cierpienia, które łączą się z cierpieniami znośnymi przez uciskanie i gnębione społeczeństwo, tam mianowicie, gdzie prawa duchowe zostają pogwałcone przez nadużycie władzy rządzących. Gdybyśmy chcieli wejść w dyskusję, to w jaki sposób w takich warunkach można nawiązać dialog? Nie byłby on niczym innym, jak „głosem wołającego na pustkowiu” (Mk 1,3). Tylko milczenie, głos bóleści, cierpliwość i niesłabnąca miłość stają się tym doświadczeniem, które Kościół może dawać i którego nawet śmierć nie może przekreślić (Paweł VI, 1978, s. 62).

Szczególnym okresem w dziejach Kościoła i jego stosunku do komunizmu był pontyfikat Jana Pawła II, który nie wydał do 1989 r. żadnego dokumentu potępiającego wprost komunizm, a jednak w swej

najgłębszej treści i wymowie był on antykomunistyczny. Wezwanie papieża z 1979 r. w czasie pielgrzymki po komunistycznej Polsce: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!” miało wymiar nie tylko duchowy, ale i polityczny, niedługo później powstał ruch Solidarność, a upadek muru berlińskiego rozpoczął proces upadku komunizmu w Europie Środkowej.

CZY POTRZEBNA JEST KONTRREWOLUCJA W XXI WIEKU?

Rozpad ZSRR i regres ideologii komunistycznej nie sprawił, że problemy ówczesnego świata przestały istnieć. Szukając odpowiedzi na zasadnicze pytania, czy konieczna jest kontrrewolucja w dobie XXI w. oraz gdzie znajduje się współcześnie główny obszar działania rewolucji, najważniejszy wydaje się głos hierarchów Kościoła katolickiego – głównej siły kontrrewolucji, którego zarówno komuniści, jak i „bramy piekielne nie przemogą”.

Jan Paweł II u progu XXI w. w encyklice *Evangelium Vitae* z 1995 r. wskazywał, że jednym z podstawowych problemów ludzkości jest stosunek ludzi do życia; odrzucając przekonanie o świętości życia, poprzez akceptację aborcji czy eutanazji, zmierzają oni do całkowitego nihilizmu – kultury śmierci. Sedno dramatu, jaki przeżywa współczesny człowiek, zdaniem św. Jana Pawła II to:

osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka, zjawisko typowe w kontekście społecznym i kulturowym zdominowanym przez sekularyzm, którego wpływy przenikają nawet do wnętrza wspólnot chrześcijańskich i wystawiają je na próbę. Kto poddaje się oddziaływaniu tej atmosfery, łatwo może się znaleźć w zamkniętym kole, które wciąga go niczym straszliwy wir: tracąc wrażliwość na Boga, traci się także wrażliwość na człowieka, jego godność i życie; z drugiej strony, systematyczne łamanie prawa moralnego, zwłaszcza w poważnej materii poszanowania życia ludzkiego i jego godności, prowadzi stopniowo do swoistego osłabienia zdolności odczuwania ożywczej i zbawczej obecności Boga.

Według ojca świętego ludzkość stoi zatem

wobec nadludzkiego, dramatycznego zmagania między złem i dobrem, między śmiercią i życiem, między „kulturą śmierci” i „kulturą życia”. Jesteśmy nie tylko świadkami, ale nieuchronnie zostajemy wciągnięci w tę walkę: wszyscy w niej uczestniczymy i stąd nie możemy uchylić się od obowiązku *bezwarunkowego opowiedzenia się po stronie życia* (Jan Paweł II, 1995, s. 39)

– twierdzi papież.

Zakres kontrrewolucji, jak słusznie przewidywał Doktor Plinio, wykraczać będzie poza Kościół,

to zadanie fundamentalnej kontrrewolucyjnej reorganizacji społeczności doczesnej musi być z jednej strony całkowicie inspirowane przez nauczanie Kościoła, z drugiej strony obejmuje ono niezliczone konkretne i praktyczne aspekty tego, co jest właściwe porządkowi świeckiemu (Oliveira, 2006, s. 140-141).

Zadania te spadają na współczesnych katolickich kontrrewolucjonistów, rozwijając apostołat kontrrewolucyjny w środowiskach katolickich i niekatolickich przez głoszenie istnienia rewolucji, opisywanie jej ducha, metod i doktryn oraz namawianie wszystkich do akcji kontrrewolucyjnej, w tym przypominanie o świętości życia „od poczęcia do naturalnej śmierci”, które nie wynika tylko z światopoglądu czy wyznawanej religii, ale stanowi istotę człowieczeństwa i szeroko rozumianego prawa naturalnego. We współczesnym świecie, przy postępującej sekularyzacji, postaw wynikających z pychy i zmysłowości jak nihilizm, hedonizm czy konsumpcjonizm, potrzeba katolickiej kontrrewolucji postulowanej przez brazylijskiego myśliciela wydaje się nie tracić na swej aktualności. Jej pierwszy krok stanowić może odrzucenie narzuconego przez modernistów, odwiecznych przeciwników Kościoła katolickiego, określenia „trzeba iść z duchem czasu”, potępionego już ponad 100 lat temu przez św. Piusa X w encyklice *Pascendi dominici gregis*, gdyż jak przypomina św. Josemaría Escrivá de Balaguer: „jest wzięte ze słownika tych, którzy rezygnują z walki – wygodniśców, chytrusów lub tchórzy – gdyż z góry czują się pokonani” (Escrivá, 2001, s. 35).

BIBLIOGRAFIA

- De Mattei, R. (1996). *II Crociato del secolo XX: Plinio Corrêa de Oliveira*. Roma: Piemme.
- De Mattei, R. (2004). *Krzyżowiec XX wieku – Plinio Corrêa de Oliveira*. Kraków: Fundacja Instytut Edukacji Społecznej i Religijnej im. ks. Piotra Skargi.
- Dickson, G. (2010). *Krucjata dziecięca. Mroczna tajemnica średniowiecza*. Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Escrivá, J.M. (2001). *Droga, Bruzda, Kuźnia*. Katowice-Ząbki: Wydawnictwo Księży Pallotyńów Apostolicum.
- Gersdorff, M. (2015). *Begegnung mit Plinio Corrêa de Oliveira: Katholischer Streiter in stürmischer Zeit*. Heimbach: Patrimonium-Verlag.
- Jan XXIII. (1963). *Encyklika Pacem in Terris, o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności* (11.04.1963). Paryż: Société d'Éditions Internationales.
- Jan Paweł II. (1991). *Encyklika Centesimus annus Ojca Świętego Jana Pawła II do czcigodnych braci w Episkopacie, do kapłanów i rodzin zakonnych, do wiernych Kościoła katolickiego i wszystkich ludzi dobrej woli w setną rocznicę encykliki Rerum novarum*. Włocławek: Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników.
- Jan Paweł II. (1995). *Encyklika Evangelium vitae Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nie-naruszalności życia ludzkiego*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Jendrzejczak, M. (2015). *Ekonomiczne i polityczne aspekty katolickiego konserwatyzmu na przykładzie myśli prof. Plinio Corrêa de Oliveiry. Societas et ius, 2, 47-63*.
- Leon XIII. (2002). *Encyklika papieża Leona XIII wielebnyim braciom, patriarchom, prymasom, arcybiskupom, biskupom całego świata katolickiego zostającym w łasce i jedności Stolicy Apostolskiej Quod apostolici muneris o sekcje socjalistów, komunistów i nihilistów: 28 XII 1878 r.* Warszawa: Te Deum.
- Madiran, J. (2007). *L'accord de Metz: ou pourquoi notre Mère fut muette*. Éditions Via Romana.
- Oliveira, P.C. (2006). *Rewolucja i Kontrrewolucja*. Kraków: Wydawnictwo Arcana.
- Paweł VI. (1978). *Encyklika „Ecclesiam suam” Jego Świątobliwości Pawła VI z Bożej Opatrzności papieża do czcigodnych braci patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszy, pozostających w pokoju i łączności ze Stolicą Apostolską, do duchowieństwa i wiernych całego świata, jak również do wszystkich ludzi dobrej woli o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej*

- misji*. Warszawa: Wydawnictwo Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Pius IX. (2002). *Encyklika Papieża bł. Piusa IX do czcigodnych braci patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych rządców diecezji, pozostających w łasce i jedności ze Stolicą Apostolską Qui Pluribus O racjonalizmie 9 XI 1846 r.* Warszawa: Te Deum.
- Pius X. (1996). *Encyklika Ojca św. Piusa X Pascendi Dominici Gregis O zasadach modernistów [8.IX.1907 r.]*. Warszawa: Fundacja im. O. Damiana de Veuster: przy współpracy z Bractwem św. Piusa X.
- Pius XII. (1952). *Alokucja do Związku Mężczyzn Włoskiej Akcji Katolickiej z 12 X 1952. Discorsi e Radiomessaggi di San Santita Pio XII*. Watykan: Tipografia Poliglotta Vaticana.
- Santos, I. (2012). *Atualidade de Revolução e Contra – Revolução de Plinio Corrêa de Oliveira*. S. Paulo: Artpress.
- Villa, L. (2010). *Paweł VI błogosławiony*. Komorów: Antyk Dybowski.
- Wielka encyklopedia nauczania Jana Pawła II*. (2014). Radom: POLWEN – Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>